



Sygn. akt II KK 253/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

Protokolant Elżbieta Wawer

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie **A. K.**

wnoskodawcy w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 23 listopada 2021 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnoskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt III Ko (...),

1) uchyla zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie odszkodowania za poniesioną szkodę i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania;

2) w pozostałym zakresie oddala kasację jako oczywiście bezzasadną i zwalnia wnioskodawcę od ponoszenia w tej części kosztów postępowania kasacyjnego;

3) zarządza zwrot na rzecz A. K. wniesionej opłaty od kasacji w wysokości 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt III Ko (...), na podstawie art. 8 ust 1 i art. 11 ust 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2099) zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. na rzecz wnioskodawcy A. K. kwotę 120.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - w związku z wykonaniem wyroku Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 3 sierpnia 1982 r. sygn. akt II K (...), którym wnioskodawca skazany został za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia. Tym samym wyrokiem oddalone zostało w całości żądanie wnioskodawcy o zasądzenie 71.160, 32 zł tytułem odszkodowania za straty materialne związane z prowadzoną działalnością niepodległościową.

Na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt II AKa (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że dodatkowo zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. - na rzecz wnioskodawcy A. K. tytułem odszkodowania za doznaną szkodę w związku z wykonaniem wyroku Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 3 sierpnia 1982 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K (...) kwotę 22 126,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. W pozostałej części Sąd odwoławczy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Z kasacją od tego wyroku wystąpiła pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając powyższy wyrok w zakresie, w jakim utrzymano w mocy wyrok Sądu I instancji i oddalono roszczenie wnioskodawcy:

- a) ponad kwotę 120.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia;
 - b) ponad kwotę 22.126,00 złotych tytułem odszkodowania
- wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Skarżąca zarzuciła rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. prawa materialnego w postaci art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej jako: „ustawa lutowa”) w zw. z art. 361 § 1 i § 2 k.c. - poprzez:

a) zawężenie w sposób nieumocowany w przepisach prawa pojęcia odszkodowania (zakresu obowiązku odszkodowawczego), niwecząc kompensacyjny charakter odszkodowania, poprzez mylne przyjęcie, że szkoda wynikająca z pozbawienia wnioskodawcy wolności oraz pozbawienia możliwości zarobkowania przez okres 17 miesięcy jest sumą możliwych do zaoszczędzenia przez wnioskodawcę kwot, czyli różnicą pomiędzy kwotą, którą: „w normalnym stanie rzeczy poszkodowany spożytkowałby na utrzymanie, a jaką mógł zaoszczędzić, w sytuacji w której szkodą w przypadku utraty zarobków (zgodnie z dyferencyjną metodą szacowania szkody) są utracone zarobki (a zatem nie wejście do majątku wnioskodawcy kwoty wynagrodzenia), zaś zupełnie bez znaczenia jest przy tym sposób, w jaki wnioskodawca wydatkował swoje dochody przed wyrządzeniem mu szkody, a więc w szczególności, czy czynił jakiegokolwiek oszczędności, a co za tym idzie brak jest podstawy aby pomniejszać szkodę doznaną przez wnioskodawcę o jakiegokolwiek ewentualne oszczędności, które wnioskodawca mógłby hipotetycznie zaoszczędzić pozostając na wolności;

b) zawężenie w sposób nieumocowany w przepisach prawa pojęcia odszkodowania (zakresu obowiązku odszkodowawczego), niwecząc kompensacyjny charakter odszkodowania, poprzez mylne przyjęcie przez Sąd II instancji, że w pełni zasadnym było uznanie, że „połowę ogólnej wysokości należności ewentualnie uzyskanej z tego tytułu wnioskodawca spożytkowałby na utrzymanie (...) Biorąc pod uwagę wysokość owej należności liczonej w kontekście 74% średniego

(przeciętnego wynagrodzenia), jak też uwzględniając tę należność w ujęciu kwotowym za miesiąc (ok. 2603 złote), nie sposób przyjąć, aby A. K. mógł zaoszczędzić miesięcznie sumę przewyższającą 50% tej należności w sytuacji, w której szacunek w postaci co najwyżej 50% wysokości dochodów, które stanowiłyby oszczędności wnioskodawcy, Sąd II instancji zastosował całkowicie dowolnie, zaś w materiale dowodowym brak jest danych, które uprawniałyby do przyjęcia takiego szacunku;

2. prawa materialnego w postaci art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 ustawy lutowej w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c. - poprzez:

a) niewłaściwe zastosowanie przez Sąd II instancji oraz posłużenie się błędnymi kryteriami, które winny być brane pod uwagę przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia, jak również niewłaściwe rozłożenie „akcentów, które w istotnym stopniu zależą od elementów kazuistycznych danej konkretnej sprawy”, które decydują o wysokości zasądzonego zadośćuczynienia tj. arbitralne uznanie przez Sąd II instancji, że zadośćuczynienie musi zamykać się, w rozsądnych granicach, nie może stanowić nieuzasadnionego wzbogacenia, wykraczać poza aktualny, przeciętny poziom życia społeczeństwa, jak również „nie może ono służyć wzbogaceniu się jak i powinno uwzględniać aktualne warunki życia i przeciętną stopę życiową społeczeństwa, w sytuacji w której wysokość zadośćuczynienia ze względu na jego kompensacyjny charakter, musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego, nie zaś sytuacją ekonomiczną w Polsce, czy też siłą nabywczą polskiej waluty;

b) niewłaściwe zastosowanie i utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji w zakresie zasądzonej na rzecz wnioskodawcy kwoty zadośćuczynienia oraz uznanie przez Sąd II instancji, że zasądzona kwota „zasadniczo nie odbiega na niekorzyść od innych kwot zasądzanych z tego tytułu, w szczególności, gdy dotyczy to stanów faktycznych bliskich lub tożsamyh z okolicznościami sprawy wnioskodawcy (...) jednocześnie jednak stanowi to pewną wskazówkę w kontekście prawidłowości wydanego orzeczenia (pojęcie zadośćuczynienia jest tożsame), a koniecznym jest w tych wypadkach wzięcie pod uwagę nienaruszania zasady równości wobec

prawdy, w sytuacji w której z uwagi na fakt, iż samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego wyrażona w normie gwarancyjnej art. 8 § 1 k.p.k. nie upoważnia do respektowania poglądów, rozstrzygnięć innych sądów czy organów, a co za tym idzie, sąd karny powinien samodzielnie rozstrzygnąć wszystkie kwestie prawne i faktyczne, zaś jedynie poglądy prawne wyrażone w podobnych kwestiach (nie zaś zapadłe abstrakcyjne i hipotetyczne orzeczenia) mogą być wykorzystane jako materiał uzupełniający rozważania prawne, jednak bez możliwości związania nimi, zwłaszcza w sytuacji, w której Sąd II instancji mylnie uznaje, że wnioskodawca był osobą internowaną zaś w rzeczywistości był on osobą pozbawioną wolności na podstawie wyroku Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 3 sierpnia 1982 r., sygn. akt II K (...),

c) niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie przez Sąd II instancji przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia okoliczności, które nie powinny być brane pod uwagę, a niewątpliwie wpłynęły na utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji w zakresie kwoty zasądzzonego zadośćuczynienia, tj.:

– z jednej strony uznanie przez Sąd II instancji, że A. K. został pozbawiony wolności w oparciu o niepraworządną decyzję bez wskazania racjonalnych podstaw zatrzymania i skazania. Z całą pewnością jest to jeden z zasadniczych elementów wpływających na wysokość należnego zadośćuczynienia, z drugiej zaś niczym nieumocowane i nie mogące stanowić podstawy do obniżenia kwoty zadośćuczynienia uznanie, że: „zatrzymanie A. K. nastąpiło dnia 18 kwietnia 1982 roku, a więc w przeszło 4 miesiące po wprowadzaniu stanu wojennego i pierwszej fali internowań szerokiej grupy osób, co nastąpiło z chwilą wprowadzenia stanu wojennego. Po tym okresie czasu A. K., jako aktywny działacz „S.” — co podnosił — z całą pewnością uzyskał informację i wiedzę na temat osób internowanych, miejsc ich pobytu, warunków (...) W takiej sytuacji odosobnienie A. K. 18 kwietnia 1982 r. nie stanowiło dla niego tak wielkiej niewiadomej, co do dalszych losów, jak miało to miejsce w wypadku osób internowanych 13 grudnia 1981 r. Skala więc negatywnych przeżyć psychicznych z tym związanych, choć niewątpliwie zaistniała po jego stronie, była nieporównywalnie mniejsza, niż osób internowanych w noc wprowadzenia stanu wojennego lub zatrzymanych bezpośrednio po jego wprowadzeniu;

- wzięcie pod uwagę przez Sąd II instancji faktu, że: „A. K. na skutek pozbawienia wolności nie doznał żadnych istotnych obrażeń ciała lub rozstroju zdrowia, a kwestia owych negatywnych przeżyć psychicznych, choć została stwierdzona, nie była nadmierna (...) warunki pobytu innych osób, w tym także internowanych, były zasadniczo tożsame. Wobec A. K. nie doszło do żadnych wyjątkowych, nadzwyczajnych zachowań, odbiegających na niekorzyść od postępowania wobec innych osób. W szczególności nie było zachowań polegających na użyciu wobec wnioskodawcy siły fizycznej, pobiciu go, w sytuacji w której okoliczność, że wnioskodawca nie był gorzej traktowany niż inne osoby pozbawione wolności i nie była używana wobec niego przemoc fizyczna, nie może być przesłanką negatywną wpływającą na obniżenie kwoty zadośćuczynienia, a co za tym idzie, okoliczności wpływające na określenie wysokości zadośćuczynienia muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego, nie zaś z represjami stosowanymi wobec innych działaczy niepodległościowych, zwłaszcza, iż warunki panujące w ośrodkach odosobnienia, w których były umieszczane osoby internowane były co do zasady warunkami znacznie lepszymi, niż te w których karę pozbawienia wolności odbywał A. K.;

d) niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie przez Sąd II instancji przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia w sposób należyty okoliczności mających istotne znaczenie dla oceny rozmiaru doznanej przez wnioskodawcę krzywdy, a które to okoliczności przy właściwym ich uwzględnieniu wpłynęłyby na zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, tj.:

– urągających godności ludzkiej warunków panujących w Areszcie Śledczym w P.;

– fatalnych warunków żywieniowych panujących w Areszcie Śledczym w P.:

– prowadzonych przez wnioskodawcę w trakcie osadzenia w Zakładzie Karnym w H. akcji protestacyjnych w postaci dwumiesięcznej głodówki celem uzyskania statusu więźnia politycznego, a także dodatkowych kar dyscyplinarnych wymierzanych z tego powodu wnioskodawcy (dwukrotnej kary twardego łóża), a które to prowadzone akcje protestacyjne w ocenie Sądu II instancji wynikały „z jego przekonań, nie zaś z powodu określonego postępowania wobec niego w warunkach izolacji;

– licznych przesłuchań, którym poddawany był wnioskodawca oraz szyszan stosowanych wobec niego, a przejawiających się w zastraszaniu wnioskodawcy, które to okoliczności winny zostać, jako mające wpływ na rozmiar doznanej przez wnioskodawcę krzywdy, wzięte pod uwagę przez Sąd II instancji przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji powinno doprowadzić do zmiany orzeczenia Sądu I instancji i zasądzenia kwoty znacząco wyższej niż ta symbolicznie zasądzona kwota zadośćuczynienia;

e) niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty w sposób rażący niewspółmiernie niskiej wobec zachodzących rozmiarów krzywdy poniesionej przez wnioskodawcę, w sytuacji w której skala poniesionych przez wnioskodawcę krzywd, nadzwyczajna motywacja patriotyczna, którą kierował się A.K. podczas walki o niepodległy byt Państwa Polskiego, jak również długość okresu pozbawienia wnioskodawcy wolności, nie zostały w sposób należyty uwzględnione przez Sąd II instancji, co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia apelacji w części dotyczącej podwyższenia kwoty zadośćuczynienia i utrzymania orzeczenia Sądu I instancji w mocy;

3. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 410 k.p.k. - poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych okoliczności wynikających z uznanych za wiarygodne zeznań wnioskodawcy złożonych na rozprawie przed Sądem I instancji dnia 27 września 2019 roku, w których to zeznaniach wnioskodawca jednoznacznie wskazywał, że: „pozbawiony wolności byłem od 16 czy 18.04.1982 r. kiedy to zostałem aresztowany. Na mocy amnestii wyszedłem 25.07.1983 r. Najpierw, w czasie śledztwa, byłem na Komendzie Wojewódzkiej w P.. Po zakończeniu śledztwa byłem w więzieniu w P., a później byłem w H. Przyczyną mojego aresztowania była rozpracowywanie struktury konspiracyjnej na terenie B. (...) Za tę działalność dostałem wyrok 5 lat. Przez Sąd Najwyższy w powiększonym składzie zostałem uniewinniony”; jak również pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych okoliczności wynikających z niekwestionowanych dowodów z dokumentów świadczących o tym, że wnioskodawca był osobą pozbawioną wolności od dnia 18 kwietnia 1982 r. do dnia 25 lipca 1983 r. w związku z wydaniem oraz wykonaniem orzeczenia Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 3 sierpnia 1982 r. i tym samym oparcie ustaleń faktycznych jedynie na części

materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy i arbitralnego uznania przez Sąd II instancji, iż A. K. był osobą internowaną, w sytuacji w której A. K. był pozbawiony wolności na podstawie wyroku Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 3 sierpnia 1982 r.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, natomiast na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej przychylił się do argumentacji kasacji pełnomocnika w zakresie odnoszącym się co do odszkodowania wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w tej części i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania; w pozostałym zakresie wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się uzasadniona w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie odszkodowania należnego wnioskodawcy za szkodę poniesioną w związku z wykonaniem wyroku Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 3 sierpnia 1982 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K (...), którym wnioskodawca został skazany za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i odbył karę pozbawienia wolności (zarzut z pkt. 1 kasacji).

W pozostałym zakresie kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Wobec oddalenia kasacji w tej części na rozprawie kasacyjnej, pisemne motywy orzeczenia Sądu Najwyższego nie zostaną sporządzone (arg. z art. 535 § 3 k.p.k.), a powody stojące za taką oceną dalszych zarzutów nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały stronom wyłożone w ustnym uzasadnieniu wyroku.

Na wstępie rozważań należy przypomnieć, że na gruncie przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego przyjmuje się, że pojęcie szkody jest tożsame z pojęciem, które wypracowano w prawie cywilnym. Konsekwentnie, wykładnia pojęcia „odszkodowanie”, w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23

lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej jako: ustawa lutowa) nakazuje posłużyć się regułami ustalonymi w prawie cywilnym, a zatem znajdują tu zastosowanie w szczególności przepisy art. 361 § 1 i 2 k.c. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się tzw. metodę dyferencyjną ustalania wysokości szkody materialnej, czyli ustalenie różnicy między stanem majątkowym obecnym, a stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby nie wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Odwołując się do tej metody ustalenia należnego wnioskodawcy odszkodowania Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że szkoda wynikająca z niesłusznego skazania i odbycia (części) kary pozbawienia wolności nie jest sumą utraconych zarobków, czy to brutto, czy też netto, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby wnioskodawca nie był pozbawiony wolności a stanem rzeczywistym. Dlatego, zdaniem Sądu odwoławczego, nie można było pominąć potrzeb poszkodowanego związanych z jego utrzymaniem, a ściślej – należało ustalić, jaką kwotę w normalnym stanie rzeczy poszkodowany spożytkowałby na utrzymanie, a jaką mógłby zaoszczędzić. Szkodą w takim wypadku jest suma tychże możliwych do zaoszczędzenia kwot. Dodatkowo Sąd odwoławczy uznał, że przedmiotowe rozstrzygnięcie nie ma w pełni charakteru cywilistycznego, a w istotnej mierze oparte jest o reguły prawa karnego i chociaż okoliczność tę uznano za „istotny element” rozważań, to bliżej nie wyjaśniono, z jakich to konkretnie reguł wynika zaproponowany sposób wyliczenia odszkodowania.

Konkretyzując tę ocenę i przenosząc ją w realia rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny przyjął, że przed zwolnieniem z pracy w 1982 roku A. K. uzyskiwał 73,66 % średniej pensji, co w zaokrągleniu daje 74 %. Aktualnie przeciętne (średnie) wynagrodzenie opublikowane na czas wyrokowania przez Sąd odwoławczy, w II kwartale 2020 roku, wyniosło 5024,48 zł brutto. Uwzględniając wskazany procent

średniego wynagrodzenia, które wnioskodawca otrzymywał w 1982 roku, daje to kwotę, w zaokrągleniu 3718 złotych brutto, przy określeniu jej na poziomie 2603 złotych netto. W tym stanie rzeczy daje to ogólną kwotę netto, za okres 17 miesięcy, na poziomie 44 251 złotych. Zakładając, że połowę ogólnej wysokości należności ewentualnie uzyskanej z tego tytułu wnioskodawca spożytkowałby na utrzymanie, w konkluzji Sąd Apelacyjny uznał za zasadne zasądzenie na rzecz wnioskodawcy sumy 22 126,00 zł tytułem odszkodowania, na które złożyła się – w zaokrągleniu na korzyść wnioskodawcy – kwota odpowiadająca połowie hipotetycznego dochodu z tytułu wynagrodzenia za pracę, jaki mógł osiągnąć A. K.. Biorąc pod uwagę wysokość owej należności liczonej w kontekście 74 % średniego (przeciętnego) wynagrodzenia, jak też uwzględniając tę należność w ujęciu kwotowym za miesiąc (ok. 2603 zł), Sąd odwoławczy uznał, że nie jest możliwe, aby A. K. mógł zaoszczędzić miesięcznie sumę przewyższającą 50 % tej należności. Ujęcie zwykłych i normalnych kosztów miesięcznego utrzymania na poziomie 1301,50 zł daje w rzeczywistości obraz wyjątkowo skromnego, wręcz ascetycznego, sposobu życia, aby faktycznie istniała możliwość utrzymania się w miesiącu na tym poziomie finansowym (s. 17-19 uzasadnienia wyroku SA).

Zastosowanie metody dyferencyjnej w sposób zaproponowany przez Sąd Apelacyjny, a więc poprzez porównanie dochodów z wydatkami, a inaczej – wyliczenie jej w odniesieniu do poziomu oszczędności, jakie mógł poczynić wnioskodawca, uznać należało za nietrafne. Za taką oceną przemawiały następujące argumenty:

1. Wolność osobista jest w demokratycznym państwie prawnym wartością szczególną, chronioną konstytucyjnie (art. 41 Konstytucji RP) oraz konwencyjnie (art. 5 EKPCz). Szczególna waga tego dobra prawnego powoduje, że także prawo do odszkodowania za bezprawne pozbawienie wolności ma charakter nadzwyczajny. Wyraża się on nie tylko w potrzebie specjalnego potraktowania przez ustawodawcę zwykłego procedury i wysokości tego odszkodowania, ale także w konieczności właściwej wykładni obowiązujących w tym zakresie regulacji, z uwzględnieniem faktu, że jest to szczególny rodzaj rekompensaty szkód wynikających z wadliwego działania aparatu państwowego skutkującego pozbawieniem jednostki jednego z najbardziej istotnych praw człowieka, a

następującej – jak w niniejszej sprawie – wiele lat od momentu, w którym doszło do wyrządzenia szkody. Dlatego też w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, że należne uprawnionemu odszkodowanie powinno mieć co zasady charakter pełny – rekompensować zarówno szkodę materialną (doznana strata, utracony zysk), jak i niematerialną (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r., P 21/09, OTK-A 2011, Nr 2, poz. 7).

2. W ujęciu historycznym zastosowanie metody dyferencyjnej, a więc według porównania dochodów z wydatkami, a inaczej według poziomu oszczędności jakie mogła poczynić osoba pozbawiona wolności zanim przystąpiono do wykonywania kary, znajduje swe źródło w określonych przez Sąd Najwyższy „Wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej” z 1958 r. w sprawie stosowania art. 510-516 k.p.k. z 1928 r. (zob. uchwałę ZO SN z 7.06.1958, Prez. 729/58, OSN 1958, z. 4, poz. 35), a więc wydanych w całkowicie odmiennych od obowiązujących obecnie realiach społeczno-gospodarczych. Wnioski i oceny wynikające z powyższych wytycznych przeniknęły wprawdzie do orzecznictwa najwyższej instancji sądowej także w wolnej Polsce (zob. m.in. uchwałę składu 7 sędziów SN z 28.10.1993 r., I KZP 21/93, OSNKW 1993, nr 11-12, poz. 67; postanowienie składu 7 sędziów SN z 20.01.2000 r., I KZP 46/99; wyrok SN z 18.08.2000 r., II KKN 3/98), ale nie były dogłębnie analizowane z punktu widzenia zasad słuszności i sprawiedliwości społecznej. Co więcej, nie uwzględniają również *ratio legis* ustawy lutowej, która nie służy usuwaniu skutków „zwykłych pomyłek” sądowych, ale rekompensowaniu szkód i krzywd osób celowo poddawanych represjom za działalność patriotyczną.

3. Istotą metody dyferencyjnej jest określenie różnicy między tym, czym poszkodowany dysponowałby, gdyby nie było zdarzenia powodującego szkodę, a tym, czym na skutek tego zdarzenia rzeczywiście dysponuje. Nie jest to równoznaczne z ustaleniem tego, co w wyniku rozdysponowania posiadanych dochodów poszkodowany mógłby przeznaczyć na oszczędności. Ograniczanie odszkodowania do tej części dochodów poszkodowanego pozbawiałoby metodę dyferencyjną jednej ze swych najważniejszych zalet - zapewnienia poszkodowanemu pełniejszej kompensacji szkody, niż przy zastosowaniu innych

metod jej szacowania (zob. A. Duży, *Dyferencyjna metoda ustalania wysokości szkody*, Państwo i Prawo 1993, z. 10. str. 59);

4. Sposób określania zakresu kompensacji szkody, opierający się na założeniu, że przy ustalaniu wysokości odszkodowania od sumy utraconych dochodów należy odliczyć wydatki, które poszkodowany poniósłby np. na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształcenie dzieci, na potrzeby kulturowe, rozrywkowe i inne, gdyby pozostawał na wolności, jest błędny. Istotą odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 8 ust. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, ponoszonej przez Skarb Państwa na zasadzie ryzyka, jest pełna idemnizacja poniesionej szkody - tego co zostało utracone, a nie tego co nie zostało zaoszczędzone. Akumulowanie środków pochodzących z wynagrodzenia za pracę należy do sfery korzystania z posiadanych dochodów, a nie ich pozyskiwania. Nie może zatem stanowić kryterium ustalania wysokości odszkodowania, które ma naprawiać szkodę wynikłą z pobawienia możliwości uzyskiwania dochodu. Decydowanie o sposobie pożytkowania potencjalnych dochodów jest prawem poszkodowanego, którego realizacja nie ma znaczenia dla procesu szacowania szkody (zob. wyrok SN z 5.06.2019 r., III KK 189/18). Dlatego należy przyznać rację autorce kasacji, że szkodą w przypadku utraty zarobków są właśnie utracone zarobki, a nie kwota którą poszkodowany mógłby z nich zakumulować.

Z tych wszystkich względów w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki SN: z 16.04.2021 r., IV KK 75/20; z 20.11.2020 r., II KK 295/19; z 5.06.2019 r., III KK 189/18; z 15.01.2015 r., IV KK 263/14), jak i sądów powszechnych (zob. wyroki SA: w Warszawie z 17.05.2019 r., II AKa 462/18; w Katowicach z 27.05.2011 r., II AKa 124/11) podważa się trafność stosowania metody dyferencyjnej uwzględniającej jako kryterium miary odszkodowania tylko kwotę, którą poszkodowany mógłby zaoszczędzić. Argumentację tam zawartą Sąd Najwyższy orzekający w sprawie niniejszej w pełni podziela. Zasady słuszności i sprawiedliwości społecznej wyrażone w samej ustawie o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, nakazują orzekanie odszkodowania w

granicach tego co osoba represjonowana utraciła, a nie tego czego w wyniku represji nie zaoszczędziła.

Z tego względu należało potwierdzić, że wydając zaskarżony kasacją wyrok w części rozstrzygającej o należnym wnioskodawcy odszkodowaniu Sąd Apelacyjny naruszył w stopniu rażącym art. 8 ust. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 362 § 2 k.c. poprzez przyjęcie rozumienia pojęcia „szkody”, które nie odpowiada charakterowi roszczenia, o jakim mowa w ustawie „lutowej”. Naruszenie omawianych przepisów miało przy tym istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku pozbawiając wnioskodawcę należnej mu części odszkodowania.

Z wszystkich względów zaskarżony wyrok – w części rozstrzygającej o należnym wnioskodawcy odszkodowaniu w związku z wykonaniem wyroku Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 3 sierpnia 1982 roku, sygn. akt II K (...), którego to mocą wnioskodawca został skazany za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i odbył karę pozbawienia wolności – ostać się nie mógł i podlegał uchyleniu, a sprawa w tym zakresie – przekazaniu Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Apelacyjny rozważył zarzuty apelacyjne dotyczące wysokości należnego wnioskodawcy odszkodowania, uwzględniając przedstawione wyżej zapatrywania Sądu Najwyższego i uwzględnił, że odszkodowanie przysługujące osobie wymienionej w przepisie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego za szkodę spowodowaną pozbawieniem możliwości wykonywania pracy zarobkowej, powinno co do zasady kompensować całość utraconych przez nią zarobków.

Uznając w części zasadność wniesionej kasacji Sąd Najwyższy zarządził, zgodnie z art. 527 § 4 k.p.k., zwrot wnioskodawcy opłaty od kasacji. Nadto w pozostałej części, w jakiej oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, Sąd Najwyższy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił wnioskodawcę z wydatków

postępowania kasacyjnego, uznając, że przemawiają za tym względy słuszności i obciążył nimi Skarb Państwa.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak sentencji.